

Zwola – z kroniki Wspólnoty

Grudzień w Zwoli-Zaniemyślu to naprzemiennie przebywanie w domu-klasztorze w klimacie adwentowym i bożonarodzeniowym oraz obfite rekolekcyjno-sповідziowe posługiwanie na zewnątrz: parafia w Radomiu (rekolekcje adwentowo-maryjne), Gorzędziej (rekolekcje „zamknięte”), Karmele Kielce i Tarnów (sesje formacyjne), Pobiedziska (rekolekcje dla „naszej” zwolskiej grupy kontemplacyjnej), pomoc w adwentowym spowiadaniu w naszej zaniemyskiej parafii i w parafiach okolicznych, dzień skupienia u Karmelitanek Dz. Jezus w Puszczykowie, dzień skupienia w Instytucie Chrystusa Króla (Poznań), wykłady o św. Janie od Krzyża w Carmelitanum, dzień skupienia dla naszej nowej zwolskiej grupy formacyjnej, kilka godzin adoracyjnego czuwania nocnego z 1 czwartku na piątek.

Kilka osób przebywało gościnnie w naszym klasztorze w różnym charakterze mniej lub bardziej duchowościowym, plus niemało spowiedzi i rozmów indywidualnych. Od kilku miesięcy istnieją lub aktualnie



się tworzą kolejne kręgi-grupy modlitwy wewnętrznej, adoracji, skupienia i formacji wokół naszej wspólnoty. Spotkania skupieniowo-formacyjne są bądź to całodniowe, bądź to półdniowe, bądź to adoracyjne kilkugodzinne (wieczór-część nocy z 1 czwartku na 1 piątek). Jeszcze 2 środy: wielkopolsko-gorzędzkie i wrocławskie są do rozeznania, dogadania się i współpracy. W tym miesiącu było też sporo myślenia i rozmawiania o wiosennej kontynuacji budowy kaplicy i chóru zakonnego, przy jednoczesnym w miarę regularnym życiu eucharystycznym, liturgicznym, modlitewnym, plus wspólne posiłki.

6.12. bracia Roman i Serafin uczestniczyli we wrocławskim klasztorze w spotkaniu Rady Prowincjalnej. 19.12. o. Roman brał udział w Warszawie we wspólnym spotkaniu Rad obu naszych polskich Prowincji Karmelitów Bosych.

Od 14.12. zasadniczo byliśmy już wszyscy w naszym klasztorze, by wspólnie adwentowo przygotowywać się do świętowania Bożego Narodzenia. Przygotowanie i duchowe i „sprzątanio” i kuchenne.

24.12., po uroczystym, łacińskim śpiewie Zwiastowania Bożego Narodzenia (dawne martyrologium) i Pierwszych Nieszporów plus 30 min. modlitwy wewnętrznej zasie-

dliśmy do Wieczery wigilijnej 13-daniowej - wybitny karp pieczony w czosnku o innych dobrociach nie wspominając - plus małe kolędowanie. O 23.00 uroczyste śpiewana Godzina Czytań i Wigilia oraz Msza św. Pasterska (ok. 20 osób), o 7.20 Jutrznia i Msza in aurora, o 10.30 Msza św. in die. Oktawa uroczysta: i regularna modlitwa i przyjmowanie odwiedzin (m.in. Karmelitanki Dz. Jezus) i nasze odwiedziny w Karmelach w Gnieźnie i w Kaliszu i spacer i serwowanie raczej rzadkich potraw (oczywiście dla chwały Dzieciątka): makówka, perliczki, jagnięcina, indyki, kaczkę i wreszcie wybitna czernina kaczko-królicza (sic!)

Krótko mówiąc : CHRISTUS NATUS EST NOBIS, VENITE ADOREMUS !

Pozdrawiam bożonarodzeniowo

o. Serafin Tysko OCD